



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 19 grudnia 2023 r.

Pozycja 95

## POSTANOWIENIE z dnia 4 października 2023 r. Sygn. akt SK 92/20

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mariusz Muszyński – przewodniczący  
Wojciech Sych – sprawozdawca  
Rafał Wojciechowski  
Jarosław Wyrembak  
Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 października 2023 r., skargi konstytucyjnej M.C. o zbadanie zgodności:

- 1) art. 17 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1904, ze zm.) „w zakresie, w jakim stanowi on przesłankę umorzenia postępowania w przypadku spraw o roszczenia majątkowe rozpoznawane według przepisów Działu XIII rozdziału 58 k.p.k.”,
  - 2) art. 558 ustawy powołanej w punkcie 1 „w zakresie, w jakim nie zawiera on wskazania zakresu spraw, dla których następuje odesłanie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego, oraz nie wskazuje jednoznacznie na przepisy prawne, do których się odsyła”
- z art. 2, art. 21 ust. 1, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 77 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

**umorzyć postępowanie.**

**Orzeczenie zapadło większością głosów.**

### UZASADNIENIE

#### I

1. W skardze konstytucyjnej z 6 grudnia 2018 r. M.C. (dalej: skarżący) wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie, że art. 17 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1904, ze zm.; dalej: k.p.k.) „w zakresie, w jakim stanowi on przesłankę umorzenia postępowania w przypadku spraw o roszczenia majątkowe rozpoznawane według przepisów Działu XIII rozdziału 58 k.p.k.” oraz art. 558 k.p.k. „w zakresie, w jakim nie zawiera on wskazania zakresu spraw, dla których

następuje odesłanie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego, oraz nie wskazuje jednoznacznie na przepisy prawne, do których się odsyła”, są niezgodne z art. 2, art. 21 ust. 1, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 77 Konstytucji.

1.1. Skarga została sformułowana na tle następującego stanu faktycznego:

Postanowieniem z 20 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Ś. umorzył postępowanie karne prowadzone przeciwko synowi skarżącego przy jednoczesnym zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Syn skarżącego złożył zażalenie na to postanowienie. Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z 7 lutego 2007 r. utrzymał je w mocy. 1 września 2015 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: Rzecznik) wniósł kasację od postanowienia Sądu Okręgowego w Z., zarzucając naruszenie przepisów procedury karnej oraz wniósł o uchylenie tego postanowienia oraz ponowne rozpoznanie go w postępowaniu odwoławczym, jak również o wstrzymanie orzeczenia o umieszczeniu syna skarżącego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Sąd Najwyższy postanowieniem z 6 października 2015 r. nie uwzględnił wniosku Rzecznika o wstrzymanie wykonania prawomocnego orzeczenia. Następnie, postanowieniem z 9 grudnia 2015 r., uznał kasację Rzecznika za uzasadnioną i uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Z. oraz przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Ś. do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z 2 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Ś. umorzył postępowanie przeciwko synowi skarżącego z powodu przedawnienia karalności zarzucanych mu czynów. W wyniku złożonego zażalenia, postanowieniem Sądu Okręgowego w Z. z 11 maja 2016 r. uchylono postanowienie sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy w Ś. postanowieniem z 11 sierpnia 2016 r. nie uwzględnił wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających i przekazał sprawę Prokuratorowi Rejonowemu w Ś. do dalszego prowadzenia. Postanowieniem z 22 listopada 2016 r. prokurator umorzył śledztwo prowadzone w sprawie karnej przeciwko synowi skarżącego z uwagi na przedawnienie karalności przestępstwa.

Pełnomocnik syna skarżącego złożył wniosek o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego wykonywania – w okresie od 24 listopada 2007 r. do 9 grudnia 2015 r. – środka zabezpieczającego o charakterze leczniczo-izolacyjnym, polegającego na przymusowym umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Postanowieniem z 27 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Z. przedstawił akta sprawy Sądowi Apelacyjnemu w P., który postanowieniem z 30 stycznia 2018 r. przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w K.

18 lutego 2018 r. syn skarżącego zmarł. Pełnomocnik zmarłego złożył wniosek o zawieszenie postępowania przed Sądem Okręgowym w K. i podjęcie go na nowo z udziałem skarżącego, jako następcą prawnym zmarłego syna.

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z 26 marca 2018 r. oddalił wniosek o zawieszenie postępowania i umorzył postępowanie o zadośćuczynienie za niesłuszne wykonanie środka zabezpieczającego w postaci przymusowego umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. W uzasadnieniu stwierdził, że zgodnie z art. 552 § 1 i 3 k.p.k. prawo do odszkodowania oraz zadośćuczynienia przysługuje tylko osobie, wobec której orzeczono środek zabezpieczający. Roszczenia te nie przysługują spadkobiercom oskarżonego, w związku z tym nie mają zastosowania przepisy dotyczące zawieszenia postępowania na wypadek śmierci oskarżonego. Sąd dodał również, że prawo do odszkodowania na wypadek śmierci oskarżonego wynikające z art. 556 § 1 k.p.k. to roszczenie o charakterze odrębnym, którego należy dochodzić w odrębnym postępowaniu.

Wskutek złożonego zażalenia Sąd Apelacyjny w K. postanowieniem z 12 czerwca 2018 r. potwierdził, że w świetle obowiązujących przepisów nie było podstaw do zawieszenia postępowania. Podkreślił, że zarówno prawo do zadośćuczynienia i odszkodowania wynikające z art. 552 § 1 i 3 k.p.k., jak i prawo do odszkodowania wynikające z art. 556 § 1 k.p.k.,

przysługują tylko oskarżonemu. W razie jego śmierci postępowanie powinno być umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. Rozstrzygnięcie to było ostatecznym orzeczeniem w sprawie skarżącego.

1.2. Uzasadniając zarzuty sformułowane w skardze, skarżący wyjaśnił, że jego syn „miał ekspektatywę prawa majątkowego w postaci roszczenia o zadośćuczynienie za bezprawne, ponad 8-letnie pozbawienie (...) wolności w szpitalach psychiatrycznych (...)”, lecz „(...) [s]ądy uznały, że Skarżący jako jedyny następca prawny pierwotnego wnioskodawcy nie może kontynuować po swoim zmarłym synu dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne na podstawie przepisów Działu XIII rozdziału 58 k.p.k. i że na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. postępowanie ulega umorzeniu” (skarga, s. 13 i 15). „Tym samym Sądy odmówiły Skarżącemu uznania jego prawa do dziedziczenia oraz rekompensaty szkody wyrządzonej Jego zmarłemu synowi niezgodnym z prawem działaniem organów władzy publicznej (...) oraz w konsekwencji zamknęły Skarżącemu drogę sądową dochodzenia naruszonych wolności i praw, albowiem (...) odmówiły przekazania sprawy o roszczenie pieniężne (majątkowe) do rozpoznania właściwemu sądowi cywilnemu pomimo zgłoszenia stosownego wniosku przez Skarżącego” (skarga, s. 15).

1.2.1. W ocenie skarżącego, wątpliwe jest automatyczne stosowanie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. do postępowań, w których dochodzone są roszczenia majątkowe (odszkodowanie i zadośćuczynienie), unormowane w rozdziale 58 k.p.k. Celem tych postępowań jest bowiem pieniężna rekompensata wyrządzonej szkody majątkowej i niemajątkowej, którą na skutek wadliwego funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości niesłusznie poniósł obywatel. Jest to cel typowy dla procedury cywilnej, a zgodnie z art. 445 § 3 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców m.in., gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Zdaniem skarżącego, „[w] tożsamy stanach faktycznych dochodzi zatem do rażącej odmienności rozstrzygnięć sądowych w zależności od tego, w jakim trybie procedowane jest roszczenie o zadośćuczynienie (czy k.p.k. czy k.p.c.) oraz tego, kto ponosi odpowiedzialność za bezprawne pozbawienie wolności innego człowieka (czy Skarb Państwa czy podmiot prywatny)” (skarga, s. 17). Zróżnicowanie to, jak twierdzi skarżący, „nie znajduje żadnego racjonalnego i aksjologicznego uzasadnienia” (*ibidem*). „W tych okolicznościach (...) art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. narusza przede wszystkim konstytucyjne prawo Skarżącego do sprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej, prawo do równego traktowania przez władze publiczne i do niezamykania drogi sądowej dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Jednocześnie naruszone zostało prawo Skarżącego do dziedziczenia, prawo do równej ochrony prawa dziedziczenia i praw majątkowych oraz prawo do wynagrodzenia szkody wyrządzonej niezgodnym działaniem z prawem władzy publicznej” (skarga, s. 18).

1.2.2. Uzasadniając zarzuty sformułowane względem art. 558 k.p.k., skarżący podkreślił, że przepis ten został sformułowany przez ustawodawcę nazbyt ogólnikowo, przez co ani jednoznacznie nie wskazuje przepisów prawnych, do których stosowania odsyła, ani nie wskazuje zakresu spraw, dla których następuje odesłanie. Skarżący ocenił, że został on zredagowany przez ustawodawcę niezgodnie z wytycznymi zawartymi w § 156 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. z 2016 r. poz. 283), określającymi, jakie wymogi powinien spełniać przepis odsyłający. „Wszystko to powoduje, że organy stosujące prawo mają bardzo dużą swobodę i dowolność w stosowaniu na podstawie art. 558 k.p.k. przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w sprawach odszkodowawczych prowadzonych według przepisów Działu XIII rozdziału 58 k.p.k. A to z kolei rzutuje na całkowitą dowolność podejmowanych przez sądy powszechne rozstrzygnięć (...)” (skarga, s. 23). Zdaniem skarżącego, „wadliwa konstrukcja normatywna art. 558 k.p.k. (...) narusza art. 2 Konstytucji, a zarazem negatywnie wpływa na możliwość uzyskania ochrony prawnej konstytucyjnych praw i wolności wynika-

jących z art. 21, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji” (*ibidem*).

1.2.3. W piśmie procesowym z 20 listopada 2019 r., nadesłanym w odpowiedzi na zarządzenie sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 25 października 2019 r. wzywające do usunięcia braków formalnych skargi, skarżący wyjaśnił, że art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. „był przepisem prawnym zamykającym [mu] drogę do merytorycznego rozpoznania jego sprawy przez Sąd, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego, jak również odmawiającym [mu] uznania jego praw o charakterze majątkowym i prawa do dziedziczenia ekspektatywy prawa majątkowego po zmarłym synu” (pismo, s. 2).

Precyzując sposób naruszenia praw i wolności przez art. 558 k.p.k., skarżący wskazał zaś, że przez wadliwe zredagowanie tego przepisu sądy orzekające w jego sprawie uznały, iż „pomimo ewidentnie majątkowego, cywilnoprawnego charakteru sprawy (...) nie było żadnych podstaw prawnych do zastosowania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego regulujących zagadnienie zawieszenia postępowania i podjęcia go z udziałem następcy prawnego poszkodowanego lub przekazania sprawy do rozpoznania właściwemu sądowi cywilnemu” (*ibidem*).

2. Postanowieniem z 2 czerwca 2020 r., sygn. Ts 175/18 (OTK ZU B/2020, poz. 313), Trybunał Konstytucyjny nadał skardze konstytucyjnej dalszy bieg w części wskazanej w kopercji niniejszego postanowienia.

3. W piśmie z 9 października 2020 r. Rzecznik poinformował, że nie zgłasza udziału w niniejszym postępowaniu.

4. W piśmie z 25 sierpnia 2021 r. Prokurator Generalny wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, skarżący zakwestionował zaniechanie ustawodawcze, a także nie sprostął wymogowi należytego uzasadnienia zarzutów niezgodności kwestionowanych przepisów ze wskazanymi w skardze wzorcami kontroli.

Prokurator Generalny uznał, że w istocie skarżący zakwestionował przepisy k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia należnego osobie niesłusznie pozbawionej wolności przez spadkobiercę tej osoby. Zaskarżone przepisy nie zawierają jednak normy materialnoprawnej, na której można by oprzeć roszczenie, którego chciał dochodzić skarżący. Z tego powodu ani brak umorzenia na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., ani bardziej precyzyjne unormowanie art. 558 k.p.k. nie spowodowałyby uwzględnienia roszczenia skarżącego. Znaczący to, że nawet uwzględnienie skargi nie zmieniłoby sytuacji procesowej skarżącego, ponieważ w postępowaniu zainicjowanym przez jego syna nie ma możliwości orzeczenia odszkodowania ani zadośćuczynienia na rzecz jego spadkobierców.

5. W piśmie z 3 grudnia 2021 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Sejm), reprezentowany przez Marszałka Sejmu, wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Analizując treść art. 552 i n. k.p.k., Sejm zwrócił uwagę, że odszkodowanie, o którym mowa w tym przepisie, nie wchodzi w skład spadku. Znaczący to – wbrew stanowisku skarżącego – że istota problemu konstytucyjnego w zakresie materialnoprawnym sprowadza się do zagadnienia, czy zgodny z Konstytucją jest brak regulacji przewidującej w sytuacji śmierci uprawnionego przejście roszczenia o odszkodowanie, o którym mowa w art. 552 k.p.k., na

inne osoby. Należy zatem ocenić, czy zarzut niezgodności z Konstytucją dotyczy w tym zakresie zaniechania czy pominięcia prawodawczego. Analizując różnice pomiędzy zaniechaniem a pominięciem, Sejm uznał, że skarga została skierowana przeciwko zaniechaniu. W sprawie mamy bowiem do czynienia z jakościową odmiennością materii uregulowanej w przepisach, które stanowią przedmiot kontroli oraz materii pozostawionej poza zakresem regulacji, której, w ocenie skarżącego, brakuje. Ponadto, mając na względzie, że w poprzednio obowiązującym k.p.k. z 1969 r. był przepis przewidujący przejście prawa do żądania odszkodowania na małżonka, dzieci i rodziców w razie śmierci oskarżonego, który zgłosi roszczenie za życia, trudno uznać, zdaniem Sejmu, że obecna regulacja jest przypadkowa, a nie była wynikiem świadomej decyzji ustawodawczej o rezygnacji z takiego rozwiązania.

Sejm zwrócił ponadto uwagę, że nawet uwzględnienie skargi nie zapewni ochrony konstytucyjnie gwarantowanych praw lub wolności skarżącego. Ewentualne stwierdzenie niezgodności z Konstytucją art. 17 § 1 pkt 5 oraz art. 558 k.p.k. w kwestionowanych w skardze zakresach nie będzie mogło bowiem doprowadzić do wzruszenia orzeczeń wydanych w sprawie skarżącego, ponieważ miały one inne prawnomaterialne podstawy, które nie stanowią przedmiotu kontroli.

Sejm wykazał także, że w skardze nieprawidłowo wskazane zostały wzorce kontroli – art. 32 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji. Zwrócił również uwagę, że skarga nie spełnia formalnego warunku uzasadnienia sformułowanych w niej zarzutów niezgodności z Konstytucją kwestionowanych regulacji ustawowych.

6. W piśmie procesowym z 6 czerwca 2023 r. pełnomocnik skarżącego poinformowała Trybunał o jego śmierci, wskazując, że wobec tego wygasło jej pełnomocnictwo do reprezentowania skarżącego w niniejszej sprawie. Jednocześnie podkreśliła, że w świetle orzecznictwa Trybunału śmierć skarżącego nie stanowi przeszkody do rozpoznania złożonej przez niego skargi konstytucyjnej.

## II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Postanowieniem z 2 czerwca 2020 r., sygn. Ts 175/18 (OTK ZU B/2020, poz. 313), Trybunał Konstytucyjny nadał skardze konstytucyjnej dalszy bieg w części wskazanej w komparycji niniejszego postanowienia.

Skład orzekający merytorycznie jest związany postanowieniem wydanym w trybie wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej w zakresie, w jakim w tym orzeczeniu odmówiono nadania skardze dalszego biegu. Nie jest natomiast związany postanowieniem o nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu w tym znaczeniu, że nadanie skardze biegu nie stanowi konwalidacji jej wad formalnych. W każdej fazie postępowania – aż do wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie – istnieje zatem konieczność badania, czy nie zachodzi którakolwiek z ujemnych przesłanek procesowych, pociągająca za sobą obligatoryjne umorzenie postępowania (zob. wyrok pełnego składu TK z 25 września 2019 r., sygn. SK 31/16, OTK ZU A/2019, poz. 53 oraz liczne postanowienia TK, np. z: 20 lutego 2019 r., sygn. SK 30/17, OTK ZU A/2019, poz. 8; 27 listopada 2019 r., sygn. SK 17/19, OTK ZU A/2019, poz. 65; 13 lipca 2022 r., sygn. SK 33/19, OTK ZU A/2022, poz. 50; 28 czerwca 2022 r., sygn. SK 2/21, OTK ZU A/2022, poz. 44; 23 czerwca 2022 r., sygn. SK 7/21, OTK ZU A/2022, poz. 47).

W związku z powyższym Trybunał w obecnym składzie dokonał najpierw analizy formalnej skargi konstytucyjnej.



2. Przedmiotem kontroli skarżący uczynił dwa przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1904, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2022 r. poz. 1375, ze zm.; dalej: k.p.k.): art. 17 § 1 pkt 5 oraz art. 558. Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów: „Nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy oskarżony zmarł”. Drugi stanowi zaś, że „[w] sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się tylko w kwestiach nieuregulowanych w niniejszym kodeksie”.

Przepisy nie zostały zakwestionowane wprost, lecz skarżący wywiódł z nich dwie normy, które, w jego ocenie, zostały zastosowane w jego sprawie i stanowiły źródło naruszenia jego konstytucyjnych praw. Art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. został zakwestionowany „w zakresie, w jakim stanowi (...) przesłankę umorzenia postępowania w przypadku spraw o roszczenia majątkowe rozpoznawane według przepisów Działu [XII] rozdziału 58 k.p.k.” (w skardze Dział k.p.k. został błędnie powołany jako XIII). Art. 558 k.p.k. został natomiast zaskarżony „w zakresie, w jakim nie zawiera (...) wskazania zakresu spraw, dla których następuje odsyłanie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego, oraz nie wskazuje jednoznacznie na przepisy prawne, do których się odsyła”.

Konfrontując tak określony przedmiot kontroli z uzasadnieniem skargi konstytucyjnej, Trybunał zrekonstruował następujący problem konstytucyjny. Istotą zarzutów skarżącego jest to, że jako spadkobierca swego syna nie wstąpił – jako następca prawny – w prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 552 k.p.k., powstałe w związku z niesłusznym zastosowaniem środka zabezpieczającego w postaci przymusowego umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. W ocenie skarżącego, jego zmarły syn „miał ekspektatywę prawa majątkowego w postaci roszczenia o zadośćuczynienie za bezprawne, ponad 8-letnie pozbawienie (...) wolności w szpitalach psychiatrycznych (...)”, lecz „(...) [s]ądy uznały, że [s]karżący jako jedyny następca prawny pierwotnego wnioskodawcy nie może kontynuować po swoim zmarłym synu dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne na podstawie przepisów Działu [XII] rozdziału 58 k.p.k. i że na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. postępowanie ulega umorzeniu” (skarga, s. 13 i 15).

Problem podniesiony przez skarżącego ma zatem charakter materialnoprawny. Tymczasem zakwestionowane w skardze przepisy to regulacje *stricte* procesowe, niezawierające normy mogącej być podstawą roszczenia, którego chciał dochodzić skarżący. Prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie przysługuje bowiem „[o]skarżonemu, który w wyniku wznowienia postępowania, kasacji lub skargi nadzwyczajnej został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę” (art. 552 § 1 *in principio* k.p.k.). Jednakże są to roszczenia związane ściśle z osobą spadkodawcy i jako takie wygasają z chwilą jego śmierci. Znaczy to, że k.p.k. nie przyznaje uprawnień spadkobiercom takiej osoby do wstąpienia w jej prawa, co jednoznacznie potwierdziły sądy orzekające w sprawie skarżącego. Przepis ten nie został wskazany przez skarżącego jako przedmiot kontroli w niniejszej sprawie. Regulacją częściowo dotyczącą tej problematyki jest art. 556 k.p.k., wskazujący krąg osób, którym przysługuje prawo do odszkodowania w razie śmierci oskarżonego oraz przesłanki jego realizacji. W zakresie kontroli zgodności tego przepisu z Konstytucją Trybunał odmówił nadania skardze dalszego biegu (por. postanowienie o sygn. Ts 175/18), ponieważ nie był podstawą rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego.

Konkludując, Trybunał stwierdził, że w *petitum* skargi skarżący zakwestionował przepisy *stricte* proceduralne, podczas gdy treść zarzutów wyrażonych w jej uzasadnieniu wskazuje jednoznacznie, iż ich istotą jest brak materialnoprawnej podstawy zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na rzecz spadkobiercy osoby niesłusznie pozbawionej wolności w postępowaniu karnym.

Z tej perspektywy Trybunał ocenił, czy skarga spełnia wymogi formalne warunkujące jej merytoryczne rozpoznanie.

3. Na podstawie art. 79 Konstytucji, którego ustawowym rozwinięciem jest art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK), skarga konstytucyjna ma charakter środka ochrony konstytucyjnych praw i wolności podmiotowych, a prawo do skorzystania z niej ma każdy, czyje prawa lub wolności statutowane w Konstytucji zostały naruszone przez przepis, na podstawie którego sąd lub organ administracji orzekł ostatecznie o jego konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach. Wskazana zasadnicza funkcja skargi określa sposób ukształtowania konstytucyjnych przesłanek, warunkujących dopuszczalność jej merytorycznego rozpoznania. W szczególności przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie ta norma prawna, która stanowiła podstawę wydania przez organ władzy publicznej orzeczenia naruszającego prawa lub wolności konstytucyjne skarżącego. Przesądza to o konieczności istnienia merytorycznego związku pomiędzy treścią zakwestionowanej normy prawnej a podjętym na jej podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniu praw lub wolności konstytucyjnych. Regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi więc w ten sposób determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia, iż prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu (zob. postanowienie TK z 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77 oraz powołane tam orzecznictwo TK). W orzecznictwie Trybunału podkreśla się w związku z tym, że przepis będący przedmiotem skargi musi wykazywać podwójną kwalifikację – będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego, musi prowadzić jednocześnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw (zob. zamiast wielu: postanowienie TK z 19 października 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101). Nie ulega wątpliwości, że stwierdzenie – koniecznego w świetle przesłanek skargi konstytucyjnej – związku pomiędzy kwestionowanym unormowaniem a ostatecznym orzeczeniem, z którego wydaniem wiąże skarżący zarzut naruszenia jego praw, opierać się musi na analizie rozstrzygnięć sądowych lub administracyjnych wskazywanych przez skarżącego. Trzeba jednak podkreślić, że powołanie przez sąd (lub organ administracji publicznej) w sentencji bądź też w uzasadnieniu określonych przepisów nie przesądza jeszcze stwierdzenia, że przepisy te należy uznać za podstawę prawną wydanego rozstrzygnięcia. Trybunał Konstytucyjny jest każdorazowo zobligowany do ustalenia, czy w świetle zarzutów skargi konstytucyjnej kwestionowany akt normatywny w istocie stanowił podstawę orzeczenia, w związku z którym skarżący powołuje się na ochronę swoich konstytucyjnych wolności lub praw.

Powyższe wymagania formalne ściśle wiążą się z realizacją przez skargę konstytucyjną dwóch jej podstawowych funkcji: przedmiotowej i podmiotowej. Skarga konstytucyjna powinna zatem umożliwiać eliminację z systemu prawnego niezgodnych z Konstytucją przepisów (funkcja przedmiotowa) oraz służyć ochronie konstytucyjnych praw i wolności jednostki (funkcja podmiotowa). Z uwagi na wymóg realizacji przez skargę tej drugiej funkcji Trybunał każdorazowo musi rozważyć, czy uwzględnienie skargi zapewni ochronę tychże praw, a jeśli w wyniku dokonanej analizy dojdzie do wniosku, że tak się nie stanie, zobowiązany jest do umorzenia postępowania. Innymi słowy, jeśli Trybunał dojdzie do wniosku, że skarga konstytucyjna nie wpłynie na sferę praw i wolności skarżącego, przyjmuje jej niedopuszczalność. W takiej bowiem sytuacji nawet w przypadku uwzględnienia skargi oraz wznowienia postępowania na zasadach określonych w art. 190 ust. 4 Konstytucji nie będzie mogła nastąpić restytucja interesów skarżącego. Rozstrzygnięcie Trybunału, zainicjowane skargą konstytucyjną, choć wywiera skutki *erga omnes*, to w szczególności dotyczy podmiotu, który postępowanie zainicjował. „Oznacza to, że w jego sprawie musi dojść, w przypadku zasadnego i skutecznego podważenia kwestionowanego przepisu, do faktycznej ochrony konstytucyjnych praw lub wolności, jak stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji. (...) [U] materialnych podstaw polskiego modelu skargi konstytucyjnej leży osobisty interes prawny, a nie interes

obiektywny – jak przy modelu skargi powszechnej. (...) [W]ymaga więc rozważenia określenie skutków potencjalnego pozytywnego (dla skarżącego) rozstrzygnięcia Trybunału: czy przynieść ono może skarżącemu możliwość ochrony jego konstytucyjnie gwarantowanych praw lub wolności?” (postanowienie TK z 21 września 2006 r., sygn. SK 10/06, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 117, zob. także postanowienia TK z: 3 grudnia 2020 r., sygn. SK 27/17, OTK ZU A/2020, poz. 68; 30 marca 2022 r., sygn. SK 71/21, OTK ZU A/2022, poz. 27; 9 stycznia 2019 r., sygn. Ts 125/17, OTK ZU B/2019, poz. 57 oraz M. Florczak-Wątor, komentarz do art. 79, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Lex/el. 2021).

4. Uwzględniając powyższe, Trybunał stwierdził, że rozpatrywana skarga nie może być rozpoznana merytorycznie. Zakwestionowane przepisy, pomimo że formalnie stanowiły podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego, nie były źródłem naruszenia jego konstytucyjnych praw i wolności. Ostateczne orzeczenie w sprawie skarżącego zostało wydane w oparciu o normy prawa materialnego, które nie zostały zakwestionowane (bądź – w świetle postanowienia Trybunału, sygn. Ts 175/18 – skutecznie zakwestionowane) w niniejszym postępowaniu. W konsekwencji nawet ewentualne stwierdzenie niezgodności z Konstytucją art. 17 § 1 pkt 5 i art. 558 k.p.k. – w kwestionowanych w skardze zakresach – nie będzie mogło prowadzić do wzruszenia orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego. Innymi słowy – ani brak umorzenia postępowania w sprawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., ani bardziej precyzyjne uregulowanie art. 558 k.p.k. nie spowodowałyby uwzględnienia roszczenia skarżącego. W postępowaniu, w związku z którym sformułowano skargę, nie ma regulacji materialnoprawnej przewidującej przejście roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie na rzecz spadkobierców skazanego. Zakwestionowane przez skarżącego przepisy nie regulują zaś tej problematyki, ponieważ mają charakter procesowy. W rezultacie nawet uwzględnienie skargi nie zmieniłoby sytuacji procesowej skarżącego.

Z powyższych powodów skarga nie spełnia wymogu, o którym stanowi art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK, a zatem nie określa skutecznie przepisu ustawy, na podstawie którego sąd orzekł ostatecznie o prawach i wolnościach skarżącego. W związku z tym postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

5. Omówiona wyżej podstawa umorzenia postępowania ma charakter samoistny, jednak Trybunał wskazał, że skarga nie spełnia ponadto warunku uzasadnienia zarzutu niezgodności kwestionowanych przepisów ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem, z powołaniem argumentów lub dowodów na ich poparcie, o którym mowa w art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK.

Uzasadnienie zarzutów w zasadzie sprowadza się do wielokrotnego powtórzenia w skardze ich treści, sformułowanych w *petitum*. Skarżący nie przedstawił właściwie w ogóle treści praw konstytucyjnych, których naruszenie podnosi, ograniczając się jedynie do wyliczenia przepisów Konstytucji, z którymi, jego zdaniem, niezgodne są kwestionowane przepisy (por. s. 13, 18 i 23 uzasadnienia skargi). Niewłaściwie również – w świetle orzecznictwa Trybunału – powołał jako samodzielne wzorce kontroli art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Powyższe okoliczności także stanowią przesłankę umorzenia postępowania w niniejszej sprawie.

6. Niezależnie od dotychczasowych ustaleń, Trybunał na koniec odniósł się także do okoliczności, jaką była śmierć skarżącego w toku postępowania w niniejszej sprawie.

W orzecznictwie Trybunału nie ma jednoznacznego stanowiska odnośnie do dopuszczalności kontynuowania postępowania przed Trybunałem w sprawie skargi konstytucyjnej



w sytuacji, gdy skarżący zmarł w toku postępowania i – w konsekwencji – odpowiedniego stosowania przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1550, ze zm.; dalej: k.p.c.) dotyczących zawieszenia postępowania ze względu na śmierć strony. Dotychczas Trybunał prezentował w zasadzie trzy poglądy w tym zakresie. Po pierwsze, że śmierć skarżącego sama w sobie nie stanowi ani przyczyny umorzenia, ani zawieszenia postępowania w sprawie skargi konstytucyjnej, i to jest stanowisko dominujące w orzecznictwie. Po drugie, Trybunał zajął także stanowisko, że śmierć skarżącego stanowi podstawę umorzenia postępowania. Po trzecie, w ostatnich orzeczeniach opowiadał się za odpowiednim stosowaniem przepisów k.p.c. w razie śmierci skarżącego i zawieszał postępowanie, a następnie – po zgłoszeniu się następców prawnych skarżącego – podejmował je; nie uzasadniał jednak swojego stanowiska odnośnie do podstaw odpowiedniego stosowania przepisów k.p.c. w tym zakresie (zob. zamiast wielu postanowienie TK z 7 marca 2023 r., sygn. Ts 135/22, OTK ZU B/2023, poz. 176 oraz powołane tam orzecznictwo). W sprawie o sygn. Ts 135/22 Trybunał wskazał ponadto, że dopuszczalność kontynuowania postępowania w sprawie skargi w razie śmierci skarżącego zależy także od etapu postępowania (wstępna kontrola formalna czy etap po nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu), na którym śmierć nastąpiła.

Trybunał w obecnym składzie nie zajął stanowiska co do prawidłowości któregośkolwiek z powyższych poglądów, gdyż, w jego ocenie, właściwy w zakresie ustalenia jednolitej linii orzeczniczej w tej kwestii jest pełny skład Trybunału. W kontekście niniejszej sprawy Trybunał przyjął, że śmierć skarżącego nie miała wpływu na dopuszczalność wydania orzeczenia w sprawie skargi konstytucyjnej, gdyż postępowanie podlegało umorzeniu z innych przyczyn formalnych.

7. Podsumowując, w niniejszej sprawie nie wystąpiła konieczna przesłanka rozpoznania skargi, jaką jest uzależnienie – w konkretnym wypadku – sytuacji skarżącego od orzeczenia Trybunału co do zgodności z Konstytucją kwestionowanego przepisu. Innymi słowy: nawet uwzględnienie przez Trybunał Konstytucyjny skargi i uznanie, że kwestionowany przepis jest niezgodny ze wskazanymi w niej wzorcami kontroli konstytucyjnej, nie zmieniłoby sytuacji prawnej skarżącego. W jego sprawie nie doszło do zasadnego i skutecznego podważenia kwestionowanego przepisu, jak stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji. Z tych powodów Trybunał postanowił umorzyć postępowanie.

### **Zdanie odrębne**

sędziego TK Mariusza Muszyńskiego  
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego  
z dnia 4 października 2023 r., sygn. akt SK 92/20

Na podstawie art. 99 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia z dnia 4 października 2023 r. o sygn. K 92/20.

1. Trybunał Konstytucyjny postanowieniem o sygn. SK 92/20 umorzył postępowanie. W uzasadnieniu wskazał, że skarżący zakwestionował w *petitum* skargi przepisy *stricte* proceduralne, podczas gdy treść zarzutów wyrażonych w jej uzasadnieniu wskazuje jednoznacznie, iż ich istotą jest brak materialnoprawnej podstawy zasądzenia odszkodowania i zadośćcu-

czynienia na rzecz spadkobiercy osoby niesłusznie pozbawionej wolności w postępowaniu karnym.

Stanowisko przyjęte przez Trybunał (skład orzekający na poziomie merytorycznym) było konsekwencją tego, że w ten sam Trybunał (skład orzekający na poziomie kontroli wstępnej skargi konstytucyjnej) odmówił nadania skardze dalszego biegu w zakresie kontroli przepisu wskazującego krąg osób, którym przysługuje prawo do odszkodowania w razie śmierci oskarżonego oraz przesłanki jego realizacji (zob. postanowienie o sygn. Ts 175/18). Przesłanką takiej decyzji było uznanie, że przepis ten nie był podstawą rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego.

W efekcie skład orzekający merytorycznie uznał się za związany postanowieniem wydanym w trybie wstępnej kontroli w tym zakresie i nie rozpoznał zarzutów i argumentacji skarżącego w tej części. Efektem kontroli pozostałej części była odmowa rozstrzygnięcia skargi.

2. Uważam, że przyjęte przez Trybunał stanowisko jest błędne. Nie tylko prowadzi do ograniczenia zakresu środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw, a także pozbawia sam Trybunał możliwości rozstrzygnięcia w sprawie zgodności określonej normy z Konstytucją, w sytuacji w której problem konstytucyjny został wyraźnie wyartykułowany w skardze konstytucyjnej.

Lektura uzasadnienia postanowienia pokazuje niekonsekwencję Trybunału, który z jednej strony dowodzi, że brakuje właściwej normy, którą mógłby skontrolować, a z drugiej strony odnosi się do braku związku między ewentualnym wyrokiem TK a naruszeniem konstytucyjnych wolności i praw skarżącego i przyjmuje, że zakwestionowane przepisy formalnie stanowiły podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego. Wyjaśnienia TK w tym zakresie są niejasne, niespójne i niekonsekwentne, a to podaje w wątpliwość rzetelność umorzenia postępowania.

3. Podstawowym zastrzeżeniem jakie mam do rozstrzygnięcia jest rzekoma możliwość decydowania przez Trybunał na etapie wstępnej kontroli o zakresie przedmiotu kontroli i wzorcach kontroli poprzez nadawanie skardze konstytucyjnej biegu tylko w pewnej części, a więc wbrew woli skarżącego. Takie działanie prowadzi do wynaturzenia skargi, czyli pozbawienia jej pierwotnej treści, a w efekcie do modyfikacji skargi niezgodnie z intencjami skarżącego. W ten sposób Trybunał na etapie wstępnym redefiniuje problem konstytucyjny, a niekiedy nawet go kreuje w oderwaniu od skargi. Na dodatek robi to w składzie jedno- lub trzyosobowym, podczas gdy jego rolą na tym etapie jest jedynie zbadanie formalnych wymogów pisma inicjującego postępowanie (skargi konstytucyjnej).

Tego rodzaju praktyka nadmiernie wkracza w sferę merytorycznej oceny. Skoro jednak ma miejsce, Trybunał orzekający na poziomie merytorycznym powinien mieć na względzie, że odmowa nadania biegu skardze konstytucyjnej w jakiejś części, odnosi się *petitum* skargi. Wobec tego, na etapie rozpoznania merytorycznego Trybunał powinien mieć możliwość zbadania zasadności ograniczenia przedmiotu kontroli, a w razie konieczności dokonania rekonstrukcji przedmiotu kontroli i wzorców kontroli oraz wykorzystania całego uzasadnienia skargi konstytucyjnej, także w zakresie dotyczącym tych kwestii, które formalnie odrzucił we wstępnej kontroli. Tylko to pozwoli mu na najpełniejszą realizację istoty skargi konstytucyjnej, zgodnie z intencją skarżącego. W przeciwnym razie Trybunał ogranicza prawo skarżącego do sformułowania skargi konstytucyjnej.

Przy takim ograniczeniu przedmiotu skargi konstytucyjnej Trybunał ma rację, że problem podniesiony przez skarżącego ma charakter materialnoprawny, a kwestionowane przepisy to regulacje procesowe. Nie jest to jednak błąd skarżącego, ale efekt błędów samego Trybunału, który podczas rekonstrukcji zakresu zaskarżenia na etapie postępowania merytorycz-

nego, nie uwzględnił norm i przepisów odpowiadających sytuacji prawnej skarżącego, które były brane pod uwagę przez sąd wydający ostateczne rozstrzygnięcie w jego sprawie. Tymczasem z kompletnej skargi konstytucyjnej można było łatwo wywieść, dlaczego na podstawie zrekonstruowanej z przepisów wskazanych w *petitum* konstytucyjnej normy sąd ostatecznie orzekł o wolnościach i prawach skarżącego.

Wobec tego argument, że w skardze nie wskazano przepisów, które były podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia jest nieprawidłowy.

4. Ponadto negatywnie oceniam stanowisko Trybunału dotyczące związku funkcjonalnego między naruszeniem wolności i praw skarżącego, a ewentualnym wyrokiem Trybunału.

Trybunał odwołując się do starego orzecznictwa (wyrok z 2001 r.) wyjaśnił, że regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi w ten sposób determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia (cyt. „przesądza o konieczności istnienia merytorycznego związku”), iż prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu. To oznaczałoby, że jeśli Trybunał dojdzie do wniosku, że skarga konstytucyjna nie wpłynie na sferę praw i wolności skarżącego, przyjmuje jej niedopuszczalność. W takiej bowiem sytuacji nawet w przypadku uwzględnienia skargi oraz wznowienia postępowania na zasadach określonych w art. 190 ust. 4 Konstytucji nie będzie mogła nastąpić restytucja interesów skarżącego.

Wskazane stanowisko jest nieuprawnioną kreacją przesłanki funkcjonalnej w instytucji skargi konstytucyjnej. Opiera się na błędnych wywodach trybunalskich sprzed ponad 20 lat, z okresu kształtowania się tej instytucji.

W ten sposób Trybunał zmierza do upodobnienia przesłanek dopuszczalności skargi konstytucyjnej do instytucji pytania prawnego. To zdecydowany błąd. To są całkowicie odmienne instytucje, a taka funkcjonalność nie jest wpisana w konstytucyjną treść skargi. W żadnym razie nie jest warunkiem użycia skargi wykazanie, że wyrok TK wpłynie na ochronę konstytucyjnych wolności i praw skarżącego, a gdy takiego wpływu nie będzie, to postępowanie należy umorzyć. Taka konstrukcja ograniczałaby bowiem funkcję ogólną skargi konstytucyjnej i sprowadzałaby merytoryczne orzekanie do sytuacji, w której Trybunał wydawałby wyrok o niekonstytucyjności tylko wtedy, gdyby w wyniku wznowienia postępowania po takim wyroku skarżący mógł coś uzyskać w zakresie swoich wolności i praw.

Zmuszony jestem przypomnieć Trybunałowi, że zgodnie z art. 190 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału mają skutek powszechny i w sposób generalny wpływają na kształt systemu prawnego. Skutek ten nie jest uzależniony od trybu w jakim zostały one wydane (wniosek, skarga konstytucyjna, pytanie prawne). Podejście tego rodzaju jest zatem niezgodne z Konstytucją.

Dlatego nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że konieczną przesłanką rozpoznania skargi jest uzależnienie sytuacji skarżącego od kierunku orzeczenia Trybunału co do zgodności z Konstytucją kwestionowanego przepisu. Takiego stanowisko relatywizuje skargę konstytucyjną, której efektem jest przecież skutek *erga omnes*. Okoliczność, że nawet uwzględnienie przez Trybunał Konstytucyjny skargi i uznanie, że kwestionowany przepis jest niezgodny ze wskazanymi w niej wzorcami kontroli konstytucyjnej, nie zmieniłoby sytuacji prawnej skarżącego nie jest przesłanką umorzenia.

W rzeczywistości skarżący musi jedynie wskazać, że kwestionowana w skardze norma narusza jego konstytucyjne wolności i prawa, a nie to, w jaki sposób wydany wyrok wpłynie na jego sytuację. Ta kwestia jest dopiero konsekwencją ewentualnego wyroku Trybunału.

Wobec tego, uznanie, że skarżący nie wykazał wyżej określonych związków i z tego względu należy umorzyć postępowanie jest błędne. Zresztą gdyby taka przesłanka skargi istniała, to Trybunał musiałby umorzyć postępowanie ze względu na śmierć skarżącego i nie

musiałby dokonywać dalszych wywodów na temat dopuszczalności orzekania. Tymczasem uzasadnienie o umorzeniu jest rozbudowane.

5. Sama śmierć skarżącego również jest kwestią, która budzi wątpliwość w kontekście rozpoznawanej sprawy. Trybunał – jak sam zaznaczył - nie zajął stanowiska co do skutku śmierci skarżącego w postępowaniu przed TK. Uznał, że za decyzję w tej sprawie odpowiada pełny skład.

W mojej ocenie, w związku z wątpliwościami merytorycznymi co do podstawowej przesłanki umorzenia postępowania wskazanej przez Trybunał, powinien było on zająć stanowisko w sprawie skutków śmierci skarżącego dla toczącego się postępowania w sprawie skargi konstytucyjnej lub ewentualnie przenieść sprawę na pełny skład.

6. Wobec powyższego za zasadne uznałem złożenie zdania odrębnego do postanowienia o umorzeniu postępowania.

### **Zdanie odrębne**

sędziego TK Andrzeja Zielonackiego  
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego  
z 4 października 2023 r., sygn. akt SK 92/20

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 4 października 2023 r. (sygn. SK 92/20) oraz do jego uzasadnienia.

### **I**

Moim zdaniem w niniejszej sprawie – w związku ze śmiercią skarżącego – Trybunał Konstytucyjny obowiązany był zawiesić postępowanie na zasadzie art. 174 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1550, ze zm.) w związku z art. 36 uotpTK z powodu konieczności wstąpienia do sprawy następców prawnych skarżącego. Wydanie jakiegokolwiek orzeczenia teraz uznać należy za przedwczesne, uchybiające przepisom postępowania.

### **II**

Niezależnie od powyższego uważam, że decyzja Trybunału o umorzeniu postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK jest błędna. Moim zdaniem sprawa nadawała się do rozstrzygnięcia merytorycznego.

Po pierwsze – nie jest przy tym winą skarżącego, że ocenie Trybunału poddano tylko przepisy proceduralne w postaci art. 17 § 1 pkt 5 i art. 558 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1904, ze zm.; dalej: k.p.k.). To sam Trybunał niezasadnie okroił rozpatrywaną skargę na etapie wstępnej kontroli, odmawiając nadania jej dalszego biegu w zakresie art. 556 § 1 k.p.k., czyli właśnie przepisu materialnego, postanowieniem z 2 czerwca 2020 r. o sygn. Ts 175/18 (OTK ZU B/2020, poz. 313); w takiej sytuacji przerzucanie odpowiedzialności na skarżącego za nieprawidłowy przedmiot kontroli jest skrajnym przejawem braku lojalności procesowej.



Po drugie – mimo okrojenia przedmiotu kontroli na etapie kontroli wstępnej Trybunał mógł orzec wobec art. 558 k.p.k. (który też miał zastosowanie w sprawie), zwłaszcza że przepis ten kreuje odstępstwo od ogólnych regulacji w przedmiocie dochodzenia roszczeń – innymi słowy, z mocy art. 558 k.p.k. stosuje się przepis drastycznie ograniczający sukcesję dochodzenia roszczeń z tytułu niesłusznego wykonania kary lub niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, czyli art. 556 § 1 k.p.k. (prawidłowo wskazany przez skarżącego w skardze, gdy trafiła ona do rozpoznania wstępnego).

Po trzecie – ewidentnie problem konstytucyjny istniał w niniejszej sprawie, albowiem w obecnym stanie prawnym tylko w k.p.k. ustawodawca ograniczył sukcesję roszczeń w razie śmierci osoby z nim występującej do dwóch przesłanek personalnych w art. 556 § 1 k.p.k. (utrata należnego od uprawnionego z mocy ustawy utrzymania; utrata stale dostarczanego przez zmarłego utrzymania, jeżeli względy słuszności przemawiają za przyznaniem odszkodowania), podczas gdy art. 445 § 3 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2023 r. poz. 1610, ze zm.), art. 114 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2022 r. poz. 1124, ze zm.) czy art. 3 ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956-1989 (Dz. U. z 2020 r. poz. 678) takiego ani podobnego ograniczenia nie zawierają. Innymi słowy, mamy w k.p.k. do czynienia z niespójnością legislacyjną względem pozostałych regulacji normatywnych w przedmiocie sukcesji roszczeń, która powinna była zostać poddana ocenie zgodności z Konstytucją.

Z powyższych przyczyn zdecydowałem się na złożenie niniejszego zdania odrębnego.